

Paris Air Show 2015: Blask przeszłości

#Lotnictwo cywilne 16 czerwca 2015

Obok nowoczesnych samolotów i śmigłowców prezentowanych na paryskim lotnisku Le Bourget podczas odbywającego się właśnie Salonu Lotniczego, uwagę przykuwa niepozorna zabytkowa Cessna 195.



Cessna 195, choć lata od blisko 70 lat, nadal budzi zachwyt entuzjastów lotnictwa. Dzięki swojemu malowaniu zyskała nieoficjalny przydomek puszki Coli / Zdjęcie: Grzegorz Sobczak

Wielu współczesnych adeptów lotnictwa z sentymentem wspomina Cessnę 152, która dała pierwsze szlify wielu pokoleniom lotników. Jednak dla Cessny przełomową była konstrukcja modelu 190/195 – był to pierwszy całkowicie metalowy płatowiec tego producenta. Samolot zyskał nazwę własną Businessliner.

Na trwającym właśnie Salonie Lotniczym w Paryżu można podziwiać doskonale utrzymany egzemplarz Cessny 195. Płatowiec lśni wypolerowanym metalem. Z racji swojego malowania, reklamującego znany apój gazowany, bywa przez zwiedzających nazywany *puszką Coli*.

Konstrukcja Cessny 195 powstała pod koniec II wojny światowej, w 1945. Prezentowany egzemplarz jest nieco młodszy, pochodzi z 1947. Samolot jest własnością prywatną – należy do Brunona Chauveta, członka Stowarzyszenia Samolotów Zabytkowych Foug'air.

Łącznie wyprodukowano ok. 1100 egzemplarzy Businesslinera. Samolot był dość kosztowny w zakupie, a marketing Cessny starał się go wypromować jako konstrukcję idealną dla biznesmanów podróżujących po USA.

Choć prezentowana Cessna 195 ma już blisko 70 lat, przyciąga uwagę zwiedzających nie mniej niż najnowsze konstrukcje Airbusa i Boeinga. Płatowiec lśniący polerowanym duralem niewątpliwie jest jedną z gwiazd tegorocznej paryskiej wystawy.
